



INFO GIM

Kwartalnik Publicznego Gimnazjum im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Kamieniu Krajeńskim

W tym numerze:

- ✓ Wolontariusze
zaczynają działać
- ✓ Wróżby w szkole
- ✓ Tydzień poświęcony
Marii Skłodowskiej
- ✓ Promocja książki
Wandy Póltawskiej
- ✓ Pierwsza POMOC!!!
- ✓ Porządek duszy i
przestrzeni
- ✓ Mistrz ORTOGRAFII
- ✓ HUMOR
- ✓ FOTOREPORTAŻ



Wolontariusze zaczynają działać

Z okazji Andrzejek wolontariuszki z Publicznego Gimnazjum w Kamieniu Krajeńskim odwiedziły swoich podopiecznych w Domu Pomocy Społecznej. Gimnazjalistki przygotowały wróżby i przebrane za cyganki przepowiadały przyszłość ludziom.



Z racji tego, że wolontariuszki były u swoich podopiecznych po raz pierwszy zaczęły od przedstawienia się. Później każda przeprowadziła swoją wróżbę a tym samym wywołała uśmiech na twarzach ludzi.

Podopieczni dowiedzieli się jak na imię będzie miała ich druga połówka, na ile procent lubią ich przyjaciele czy też, co spotka ich w najbliższej przyszłości.



Później zaczęła się zabawa jedni śpiewali, drudzy tańczyli. Każdy z wielką radością. Wolontariuszki pełne radości z tego, że mogły umilić czas

osobom starszym po dwóch godzinach pożegnały się z podopiecznymi a później pomogły w sprzątaniu sali. O pracach kamieńskich wolontariuszy na pewno będzie jeszcze nie raz głośno, gdyż dziewczyny zamierzają pomagać i co tydzień odwiedzać podopiecznych i gwarantować im rozrywkę ☺ !

Kinga Swakowska, kl. II c

Wróżby w szkole

Jak to w gimnazjum co roku bywa są Andrzejki, są i wróżby. I jak zawsze są mile widziane. Uczennice klasy II c na przerwach czekały w świetlicy na uczniów. Kolejki były spore. Gimnazjaliści z największym zainteresowaniem podchodzili do stoiska z wielkim sercem.



Każdy chciał poznać imię tej drugiej połówki, jedni odchodzili od stoiska z wielką radością inni z rozczarowaniem.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się również stoisko z przyszłymi zawodami. Kto wie, może komuś właśnie wróżka pomogła w wyborze szkoły? Można było porzucać kośćmi,

INFOGIM Nr 2 - 2011/2012

wylosować poradę. Czulo się tą magię również dzięki nastrojowi w świetlicy, o który zadbała Pani Gosia z uczennicami.

Kinga Swakowska, kl. II c

Tydzień poświęcony Marii Skłodowskiej.

Z okazji kończącego się roku Marii Skłodowskiej w naszej szkole odbył się tydzień właśnie jej poświęcony. Można było zauważyć na szkolnym korytarzu kącik poświęcony polskiej noblistce oraz plakaty z życiorysem, osiągnięciami i ciekawostkami z życia Marii.



Wszystko przygotowali uczniowie pod opieką nauczycielek chemii. Finałem tygodnia z Skłodowską był apel, który rozpoczęła prezentacja o Marii przygotowana przez uczennicę gimnazjum. Byłoby nienaturalne gdyby na scenie nie pokazali się uczniowie z kabaretem. Wpasowali się w temat, gdyż kabaret nosił tytuł „Skłodowska”. Po kabarecie pałeczkę przejęła Pani Ula z dwiema

uczennicami pokazując bardzo ciekawe doświadczenia.



Była to niecodzienna lekcja chemii, która jak można było zauważyć spodobała się uczniom naszej szkoły. ☺

Kinga Swakowska, kl. II c

Promocja książki Wandy Póltawskiej.

W Publicznym Gimnazjum odbyła się promocja książki Wandy Póltawskiej „I boję się snów”.



Apel rozpoczęła prezentacja wykonana przez nauczycielki wiedzy o społeczeństwie wprowadzająca w nastrój książki.

Zdjęcia z Ravensbrück, oraz opis tego co przeżywały kobiety można było zobaczyć na prezentacji. Później nastąpił czas na przedstawienie, które przygotowała Pani Iwona Hajdasz.



Gimnazjaliści dostali poważne role. Ciężko pokazać ból i przerażenie, jakie przeżywały kobiety w obozie koncentracyjnym. Ale dali radę ! Wszystko wyszło na 5+. Myślę, że promocja książki w wykonaniu gimnazjalistów zachęciła wiele osób do przeczytania wspomnień Pani Wandy.

Kinga Swakowska, kl. II c

Pierwsza POMOC!!!

W ostatni dzień nauki przed feriami odbył się w szkole apel, który miał na celu przyspieszony kurs pierwszej pomocy dla wszystkich obecnych na Sali. Uczniowie przygotowani przez Panią Marzenę Wedmann pokazali jak powinniśmy się zachować w przypadku omdlenia, krwotoku z nosa i wielu innych sytuacji, których możemy stać się uczestnikami.



Gimnazjaliści dokładnie opisywali czynności, jakie wykonują, co na pewno pomogło w zapamiętywaniu. Na scenie pojawił się również kabaret z walentynkowym skeczem. Jak zawsze wywołał uśmiech na twarz gimnazjalistów jak i również nauczycieli?

Kinga Swakowska, kl. II c



Porządek duszy i przestrzeni

Teoretycznie efektywniej i przyjemniej pracuje się w uporządkowanej przestrzeni, w której wszystko ma swoje miejsce. Nie jest to jednak zasada, którą można zgeneralizować ani recepta dla wszystkich. Osoby, które łatwo się dekoncentrują, dobrze wiedzą, jak to jest, kiedy trzy zbędne rzeczy w polu widzenia całkowicie dezorganizują pracę. Dlatego (często mimo wrodzonej niechęci), powinny zwrócić

uwagę na swoje otoczenie. Tym, którzy nie mają nawyku odkładania rzeczy na miejsce i planowania czasu, trudno będzie realizować postanowienie „od jutra używam kalendarza, wszystko planuję, a w każdy piątek sprzątam”. Dlatego najlepiej jest zacząć od konsekwentnego realizowania jednej zasady, np.: wyłączam telefon, kiedy się uczę i codziennie wykasowuję stare e-maile. Nie zmienimy swoich przyzwyczajeń w ciągu tygodnia.

PO CO SPRZĄTANIE?

- Masz do swojej dyspozycji więcej przestrzeni.
- Praca idzie szybciej, bo nie rozprasza Cię bałagan.
- Inni zakładają, że masz życie tak uporządkowane jak biurko... i bardzo Ci zazdroszczą.

ZASADA 1.

NIE CZEKAJ NA DOBRY HUMOR, ZACZNIJ JUŻ TERAZ

Samopoczucie jest bardzo ważne, ale jak ognia strzeż się, żeby nie stało się wymówką, która odsunie Cię od wyrzucenia niepotrzebnych rupiec. Zmobilizuj się, bo sprzątanie wymaga zdecydowania, determinacji i silnej woli. Być może dobry humor powróci, gdy wykonasz tę „brudną robotę”.

ZASADA 2.

ZACZNIJ OD NAJPROSTSZYCH RZECZY

Rozejrzyj się – na biurku na pewno są rzeczy, które aż proszą się o wyrzucenie. Weź się do tego natychmiast – plastikowe kubki po kawie, stare gazety, poplamione notatki powinny natychmiast wylądować w koszu.

ZASADA 3.

CZYLI ZASADY POCZĄTKOWE:

CZAS PRACY

- Ustal czas potrzebny na każde zadanie i trzymaj się tego.

- Koncentruj się i rób uważnie zawsze tylko jedną rzecz.
- Możesz robić dwie rzeczy naraz tylko wtedy, gdy jedna jest nudna – np. sprzątając, słuchaj płyty do nauki angielskiego.
- Nie odwlekaj rzeczy, których nie lubisz. Rób je natychmiast i szybko daj sobie jakąś nagrodę.

SPOTKANIA

- Bądź punktualny i wymagaj tego od innych.
- Nie wszyscy muszą Cię lubić, więc jeśli nie masz szczególnej ochoty na rozmowę, po prostu ją skończ.
- Jak najczęściej spotykaj się poza domem. W kawiarni możesz sama zdecydować, kiedy spotkanie dobiega końca.

KOMUNIKOWANIE SIĘ

- Ustal, że nie gadasz przez telefon dłużej niż 40 minut dziennie.
- Powieś w widocznym miejscu numery telefonów, z których korzystasz.
- Rozmawiając przez telefon, stój; będzie Ci łatwiej skończyć rozmowę.
- Wieczorem zrób w głowie przegląd wykonanych telefonów i e-maili i spytaj siebie, czy one wszystkie były potrzebne.

ZASADA 4.

SYSTEMATYCZNOŚĆ

Choć to trudne, postaraj się, żeby segregowanie (w stylu – to zostaje na biurku, a to w koszu na śmieci) stało się nowym nawykiem.



*tekst z „Cogito” nr 7/07 (280) 3 kwietnia 2007

MISTRZ ORTOGRAFII

7. Uzupełnij poniższy tekst wpisując w puste miejsca „ó” lub „u”, „rz” lub „ż”.

Wielka, rozległa pagórkowata pustynia pokryła się śnieżnymi wydmami. Na linii horyzontu widnieją niewyraźne kontury lasu. Nieco bliżej, na prawo do stop wzgłosa przylega parterowy domek mieszkalny. Ponad dachami zarysowują się blade sylwetki dębów. Z lewej zaś strony, powyżej wzniesienia, wystają kominy fabryczne, z których wznoszą się szarawe smugi dymu. Tuż przed nami, na pierwszym planie rozciąga się niewysoki, pofałdowany wydmami teren; wydmy te ułożyły się w przedziwne, bezkształtne stwory. Gdzieś tam spod śniegu wydostają się nagle gałązki kiewów. Na skraju lewego wzniesienia rosną tły świerki. Nagie, wysmukłe i ciemne pnie tych dębów stanowią dziwny kontrast z rozłożystymi konarami, oginającymi się pod grubą warstwą śnieżnej szaty. Opodal łagodnego prawego zbocza biegnie kręta ścieka. Owagę naszą przyciągają głębokie, podłone ślady stop ludzkich oraz drobny trop zwiejący. Lekki mroźny wiatry, zdrowe powietrze. Promienie słoneczne oświetwiają białą pustynię. Śnieg skłoty się i migoce różnobarwnymi światełkami. Wokół nas cisza jak w zaczarowanym świecie; nastrój pogodny, oczysty i podniosły.

HUMOR

ZAGADKI WPADKI

Skąd wyjeżdża czołg?
Czołg wyjeżdża z nienacka.

- Dlaczego słoń ma pomarańczowe oczy?
- Żeby go na jarzębinie nie było widać.
- A widziałeś kiedyś słońca na jarzębinie?
- Nie.
- A widzisz?! Tak dobrze się schował!

Czy krokodyl jest bardziej długi czy zielony?

Zielony, bo długi jest tylko od pyska do ogona, a zielony jeszcze po bokach.

Jak wygląda geś?

Geś wygląda oczami.

- Od czego herbata jest słodka?
- Wiadomo - od mieszania.
- Po co w takim razie sypie się cukier?
- Żeby było wiadomo, jak długo mieszać.

A po co myje się szklanki?

Żeby się zmieściło więcej herbaty.

Co to jest: zielone, czerwone, niebieskie, a jak podskoczy białe?

Nie wiesz? Ja też nie, ale fajnie zmienia kolory...

Z zeszytów

- Dokument składał się z trzech części: pierwszej, drugiej i trzeciej.
- W XVI w. uprawiano wiele roślin, których jeszcze nie znano.
- Ludzie pierwotni, gdy chcieli rozpalić ogień, musieli pocierać krzemieniem o krzemień, a pod spód podkładali stare gazety.
- Królowa Bona sprowadziła do Polski seler, kalafior i makaroniarzy.
- Kolumb myślał, że odkrył Indie, a to były Stany Zjednoczone.
- Kopernik ruszył Ziemię i dlatego zobaczył, że jest okrągła.
- Azja jest największym kontynentem na Ziemi, a nawet na świecie.
- Klimat to coś stałego, co nie wiadomo, kiedy się zmienia.
- Marynarzy o jednym oku nazywamy

Figa z makiem



Uśmiechnij się

- Znowu nasze cudowne dziecko zaglądało mi do portfela.
- Dlaczego myślisz, że to Zygmus?
- pyta żona. - Być może to ja wzięłam.
- To niemożliwe. W portfelu jeszcze coś zostało.

- Kochany, nie mówiłam ci tego wcześniej, ale teraz wiem na pewno. Wkrótce będzie nas troje.
- To cudownie! Ale czy jesteś zupełnie pewna?
- Absolutnie. Oto telegram - jutro przyjeżdża moja mama.

- Żona zwraca się do męża:
- Wychodzę na minutkę do sąsiad-

ki. Nie zapomnij mieszać bigos co pół godziny.

Idą trzy mrówki przez pustynię:
- Ja idę w lewo.
- Ja idę w prawo.
A trzecia na to:
- Idę z wami.

Idzie dwóch eskimosów przez pustynię. Jeden mówi:
- Ty, ale tu musiało być ślisko.
- Dlaczego?
- Patrz, ile piachu nasypali.

Przychodzi pacjent do lekarza.
- Panie doktorze, ugryzł mnie pies.
- A był wściekły?
- Mówiąc szczerze, zadowolony to on nie był!

fol. Ingram Publishing



Z życia Jasia

Nauczyciel polecił uczniom napisać wypracowanie na temat: „Jak trzeba się uczyć?”
Jasio napisał: „Im więcej się człowiek uczy, tym więcej umie. Im więcej umie, tym więcej zapomina. Im więcej zapomina, tym mniej umie. Im mniej umie, tym mniej zapomina. Więc po co się uczyć?!”

Mama tłumaczy Jasiowi:
- Trzeba być grzecznym, żeby pójść do nieba!
- A co trzeba zrobić, żeby pójść do kina?

*tekst z „Victor” nr 2(304) 19 I 2012

FOTOREPORTAŻ



Święto NIEPODLEGŁOŚCI – kotyliony





Kampania NIE NAŁOGOM!





Jasełka – przedstawienie przygotowała klasa II b



Kolędy w wykonaniu uczennic z klasy II c i II d



Warsztaty teatralne – KULTHURRA



Uczestnicy warsztatów teatralnych – KULTHURRA



Dzień marchewkowy w GIMNAZJUM ;)



Pamięci Wisławy Szymborskiej



Dzień Bezpiecznego Internetu

